



Aktualności

Maraton w Sokole 2014-04-15



Miniony weekend był prawdziwym maratonem dla zatorskiego UKS Sokół. Od piątku siatkarki III ligowej drużyny senierek walczyły w półfinałowym turnieju o awans do II ligi. Najmłodsze zawodniczki sekcji siatkówki zagrały w turnieju drużyn gimnazjalnych, a kolarze zainaugurowali sezon MTB w Białymstoku.

Mysłowicki turniej miał być przepustką do finałów w walce o II ligę. Drużyna naszych siatkarek rywalizowała z mistrzami województwa śląskiego i podkarpackiego. Mimo, że obydwie ekipy posiadają w swym składzie zawodniczki występujące na pierwszoligowych parkietach, to z całą pewnością mogliśmy powalczyć jak równy z równym. Grając naszą siatkówkę, którą często mogli obserwować zatorscy kibice, turniej z całą pewnością powinien być nasz. Niestety jak równy z równym graliśmy tylko początkowe fragmenty setów. W dalszej części zabrakło praktycznie wszystkiego, zwłaszcza skutecznych punktujących ciosów. Pozostało nam oczekiwać w kolejce z trzeciego miejsca.

Młodsze koleżanki senierek, solidarnie z nimi poległy na turnieju z międzynarodową obsadą ulegając nieco starszym koleżankom. Mimo to był to dobry turniej w wykonaniu naszej młodzieży, zważywszy na fakt, że w drużynie kadetek nie zagrały podstawowe zawodniczki Patrycja Dudziak i Magda Szczygieł. Obydwie młode wychowanki sokoła zagrały w seniorskim turnieju o II ligę.

Więcej powodów do radości mieli zatorscy kolarze. W pierwszej edycji Pucharu Polski zmierzyli się w nowych dla siebie kategoriach z całą krajową czołówką. W Białymstoku najlepiej wypadła Gabriela Wojtyła zajmując najwyższą lokatę wśród junierek. W juniorkach młodszych drugą pozycję wywalczyła Karolina Włoch ulegając o rok starszej zawodniczce z Warszawy. Najtrudniejszy orzech do zgryzienia mieli Rita Malinkiewicz i Kamil Bukowski. Od tego roku przeszli do kategorii U23. Rita była najlepsza z ubiegłorocznych junierek i szósta w kategorii open - ulegając starszym zawodniczkom, które zaliczane są do światowej czołówki. Kamil Bukowski pojechał zdecydowanie najlepszy wyścig swojego życia. Wystarczyło to na zajęcie ósmego miejsca w U23 i dziewiętnastego w elicie. Paweł Prudło dotarł na metę jako jedenasty junior i też jest to dobry wynik naszego nowego zawodnika.

Już w czwartek Rita i Gabriela wezmą udział w rekonesansie trasy Pucharu Świata, a w sobotę wystartują w dobrze obsadzonym wyścigu zaliczanym do Pucharu Czech.